



Po wstąpieniu miejsc bolszewickich na Litwie  
i objeściu Koszar przerwanych, dotychczas i policyja  
polska znajdowała się w tym okresie wyczerpana  
czekała do chwili Wojtkowskiego, był to najgłęboko  
sumienny byłszy w studjach i patrosze  
W dniu 11/04/40 w czasie interwencyj przez  
Kawary został mianowany do K.R.D. i w dniu  
12/04/40 z zażądaniem zostaliśmy na powrót i  
wywiezieni do Rosji, po 28 w jednym wagonie  
Podróż była strasznie ciężka z powodu upału  
przepełnienia wagonów i braku świeżego powietrza  
mnie dotychczasowy był w tym dniu po  
dwadzieścia dniach z Litwy na wagon. W  
dniu 15/04/40 w przyjeździe nas do ulicy  
w Przedmieściu, był to ulica dla oficjów, policyj  
zadaniów kapu i strazy granicznej, oficjów  
było 1000 policyj i innych 2000 żołnierzy  
Uchylony w klasztorze mordercy, wyjeździe  
sumiści dobre. Stan higieniczny i powrót

lekarska była dobra. W ulicy smutkiem  
głównie rasjone i rasie gry. duży rasjone  
były propagandowe. Po kilku dniach policyj  
w okresie zastąpił mianowany do K.R.D. na  
szkoleniu, gdzie podlegał przestępciną regularną  
ujawnienia nieważki konfidentów, informatorów  
Bolszewi odhymnów się przemawiać mianowani i w  
opisach kontroli. W dniu 6 stycznia 1941 r  
opatr 2125 zastąpił aresztowany i wywiezieni do  
wizji w Stano - Nitze gdzie prowadzone  
było dalsze szkolenie przez trzy miesiące.  
Przebiegiem moim na dalszym, jakichś  
mianem konfidentów informatorów, jakieś  
promocji do dalszego przesiedlenia u siebie po  
dywanym publicznie, ile i jakie osoby zostały  
uszkodzone wizerunku po przynajmniej  
przebiegiem dochodzenia. Podlega szkoleniu  
mianem do B.R.D. wskazywać się do innych tożsamo  
wizji kontroli i czoła, które kupiono

osadzono do karcery gdzie pracowali byli  
 stana wady aby unieszkodliwić w ten sposób  
 powstanie rz. Po zakończeniu służby  
 w dniu 21 VI 41 odwołany został mi  
 wyrok skazujący mnie na 8 lat przymu-  
 sowych robót. W dniu 24 VI 41 awak  
 marszałkowska wyjechała niemieckimi wagonami  
 z Warszawy - Włocławek - w kierunku  
 pierwszą eskortowaną nas do Bydgoszczy  
 Kłm. W drodze kilka kontni obruszeni byli  
 przez lotników niemieckich bombami  
 zabitych nie było, W drodze podlegałam  
 mizernym warunkom sanitarnym i nie mogli  
 dają isin. W. K. S. w szpitalu w  
 ranżenie zastabrycia, zabity został przez  
 pułki niemieckiej August, god, Bydgoszcz  
 gość gospodarza z iasziarce i asziducy  
 gan at-Pohut jur. Brastar. W Bydgoszczy  
 staradornami zastabrycia, na podległ i asziducy

do niemieckiej w Poznaniu. W drodze zostały  
 obruszeni byli bombami przez lotników  
 niemieckich kilka było rannych. Do Poznania  
 przybyliśmy dnia 5 VII 41. Karuzeli w  
 niemieckim były bardzo ciężkie z powodu przepa-  
 tnia i tego niemieckiego. Stara kuzynowa i  
 panie lekarska była zwłoka. W dniu 9 VII 41  
 zastabrycia wyprawiliśmy z uli gdzie poinformo-  
 wanie w ukłacie polsko - niemieckim i  
 zwłokami zastabrycia na zwłok szyci. W dniu  
 11 VII 41 przybyłam do Tuleja i zastabrycia do  
 armii polskiej przetrwał okropnie do  
 6 kompanii i asziducy

*A. Mroczka*  
*Wroclaw*